

Peja, Materialna dziwka

Żadna dziwka, żadna bambera
wiesz co we mnie drzemie wciąż podnosisz mi ciśnienie
Yo, lanca twój osprzęt towar jest pierwszej czystości,
wyjmujesz podajesz przy tym mruczysz "mała, possij",
ona się wzbrania, stroi fochy tym cie złości,
w poczuciu bezsilności nie pomorze tekst litosci,
naprężony fallus tak sterczy w beczynności,
lepiej kontaktują słysząc tekst o zależności
a więc płacisz takiej dziwce teraz jesteś w siódmym niebie,
dotknij gdzie chcesz po raz drugi cie wyjebie,
lirycznie możesz tańczyć to co robisz mnie nie rusza
pytasz po co to nagrywam bo kurwo nie mam wyczucia,
materialna dziwka która chciałaby pouczać,
przy lepszej okazji nogi na plecy zarzucać,
o każdy prezent godzinami się wyklucac
żeby skurwić się na koniec za drobniaki chcesz posłuchać,
słuchaj otrzyj pyska każdy w oko włosy tryska
trzecioliigowa artystka z wyjechaną reputacją
chwali się tak ciasną szparką z nią to ekstra jest ruchanko,
siamanko niezłe wdzianko zarobione na stojaka,
wyjebana w dupę bez uprzedzeń niezła draka,
ty mówisz kto jak kto ale ja niejestem taka,
a wieczorem targa za Shake'a i Big Mac'a
byle tylko ktoś nie przyciął, chowasz głowę w jego nogach,
a nad głową dynda ci choinka zapachowa,
lekcja francuskiego bardzo dobra jest wymowa,
rano się budzisz opcja: bustwo i od nowa,
najchętniej byś była jak opona zapasowa
"pozwól mi pojechać z tobą przecierz umiem się zachować",
boisz się przestać bo niebędą cie szanować,
i tak nie będą wiem jak z tobą postępować
nie zamierzasz się zmieniać to nie będą cie doceniać,
dotknij gdzie chcesz skończ na drobne się rozmieniać,
dotknij gdzie chcesz skończ na drobne się rozmieniać,
A więc poczuj kocie ruchy dziwko poczuj kocie ruchy
dotknij gdzie chcesz razy dwa chce twej zguby
ważne że jest grzeczna wtedy opcja jest bajeczna
materialna dziwka to zabawa niebezpieczna
A ty czujesz te ruchy, te kocie łakocie,
tylko o jedno ci chodzi w istocie,
położyć łapę na koncie i złocie,
szlachetne kamienie, robisz to z czystym sumieniem,
myślisz że nie wiem, po pierwszym spotkaniu już jestem pewien,
że widzi cie w nowej be-em-je siedze,
obcisła, cieniutka bluzka, pasuje, do wymarzonego wózka,
inteligencji tyle, tyle co buzka, tak mi przykro,
z twojej strony to bardzo brzydko,
ja już wiem wszystko, jesteś podłą, materialną dziwką zwykłą,
więc staraj się, żeby mi bryknął, budzisz ogiera,
ogień perwera, wkurwia mnie twoja damska kokietera,
wysiesz wszystko do zera, taka jest prawda szczerza,
życie oglądasz przez pryzmat, wielkie kapuchy,
bit setek waluty, te kocie ruchy
gorącym spojrzeniem mruga, dotknij gdzie chcesz osłona druga
Lamzaz hiphopu sługa, służysz kobiecie,
niewierze w cuda, to się nie uda,
może być blond czarna lub ruda,
a ty jednej miłości bezwzględnie szukasz,
musisz pamiętać że każda kobieta to judasz
a więc poczuj kocie ruchy dziwko poczuj kocie ruchy
dotknij gdzie chcesz razy dwa chce twej zguby
ważne że jest grzeczna wtedy opcja jest bajeczna
materialna dziwka to zabawa niebezpieczna
Żadna dziwka, żadna bambera

wiesz co we mnie drzemie wciąż podnosisz mi ciśnienie
wiesz o czym mówię, to damski świat materialny
taki typ kurewskiej rasy, marzą ci się rarytasy